

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



ZRANIŁ SIĘ PIŁĄ SPALINOWĄ. POLICJANCI POMOGLI MU SZYBKO DOSTAĆ SIĘ DO SZPITALA

Data publikacji 04.12.2020

Błyskawiczna reakcja mundurowych z Wydziału Ruchu Drogowego, umożliwiła szybkie przetransportowanie rannego mężczyzny do szpitala. Mieszkaniec powiatu wrocławskiego został poszkodowany podczas pracy na swoim gospodarstwie i syn postanowił zawieźć go do najbliższej placówki medycznej. Niestety, panowały godziny szczytu i przejazd ulicami dolnośląskiej stolicy był mocno utrudniony. Do pomocy zostali skierowani policjanci z drogówki, którzy szybko i bezpiecznie pilotowali pojazd z poszkodowanym mężczyzną, aż do drzwi Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Kolejny raz błyskawiczną reakcją wykazali się funkcjonariusze z wrocławskiej komendy. Tym razem nie zatrzymywali jednak przestępcy, a pomagali poszkodowanej w wypadku osobie. Liczyła się każda minuta, ponieważ ranny mężczyzna doznał urazu podczas pracy z piłą spalinową. Niestety, czas oczekiwania na przyjazd zespołu pogotowia ratunkowego się wydłużał, dlatego syn poszkodowanego postanowił zawieźć go do szpitala własnym samochodem.

Dyspozytor Centrum Powiadamiania Ratunkowego powiadomił o tym fakcie funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego, którzy w tym czasie patrolowali południowe dzielnice Wrocławia. Policjanci błyskawicznie skierowali się na drogę wjazdową do miasta, którą miał poruszać się pojazd z rannym mężczyzną. Już po chwili zauważyli osobowego Volkswagena i podjęli pilotaż auta.

Z włączonymi sygnałami świetlnymi i dźwiękowymi pokonywali kolejne kilometry ulic dolnośląskiej stolicy, na których o tej porze panował duży ruch. Wiedzieli, że liczy się każda minuta, jednak w takich przypadkach najważniejsze jest bezpieczeństwo. O ile funkcjonariusze są przyzwyczajeni do takiego sposobu poruszania się po drogach, o tyle dla kierowców pilotowanych pojazdów, to najczęściej pierwsza tego typu sytuacja w życiu.

Już po kilku minutach zarówno radiowóz, jak i samochód z poszkodowanym mieszkańcem powiatu wrocławskiego, zjawiły się pod drzwiami Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Opiekę nad mężczyzną błyskawicznie przejął personel medyczny placówki, który udzielił mu niezbędnej pomocy.

Po zakończeniu pilotażu funkcjonariusze wrócili do służby patrolowej, z nie ma co ukrywać, poczuciem dobrze spełnionego obowiązku.

(KWP we Wrocławiu/js)